

Antoni Muracki, Dokąd się śpiewa

Z Cieszyna co kwadrans pociągi ruszają w świat
Nie spałem od wczoraj i dziś nie będę się kładł
Medard - mój patron - postukał się w czoło i zbladł,
Lecz - dokąd się śpiewa - jeszcze się żyje i trwa.
Na drogę bułka i słone paluszki - jak lord
W sercu mam miłość, a w głowie piosenek ze sto
Ze szkoły wiem, co przystoi i co czynić mam,
Bo - dokąd się śpiewa - jeszcze się żyje i trwa.
Bilet z podróży w albumie przytwierdzam na klej,
Ruszyłem przed chwila, a gdzie dojadę - kto wie?
Mozaika świata za oknem się mieni jak kram
Bo - dokąd się śpiewa - jeszcze się żyje i trwa.
Drogo się płaci za błędy - a coś o tym wiem
Buja nas życie, zakręty skrywają nam cel
I choćby sępy nade mną - gdy passa jest zła
To - dokąd się śpiewa - jeszcze się żyje i trwa
Z Cieszyna co dzień pociągi na skraj świata mkną
Halo! Jesteście tam, ludzie? - czy słyszy mnie kto?
A z dali chór głosów taką odpowiedź mi da,
Że - dokąd się śpiewa - jeszcze się żyje i trwa.